

Sygn. akt VI ACa 190/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 6 listopada 2019 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

przewodniczący - sędzia Jacek Sadowski

sędziowie: Tomasz Pałdyna (spr.)

Przemysław Feliga (del.)

protokolant: prot. sąd. Bartłomiej Sarna

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko K. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 listopada 2017 r., sygn. akt XXV C 1296/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) wraz z należnym podatkiem VAT tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt VI ACa 190/18**

## UZASADNIENIE

wyroku z 6 listopada 2019 r.

W pozwie z 27 lipca 2016 r. (koperta – k. 128) (...) z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie od K. M. 300.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, dochodząc w ten sposób części wierzytelności nabytej od Banku (...) S.A., która przysługiwała cedentowi z tytułu kredytu bankowego, udzielonego pozwanej w roku 2007 w kwocie 366.260 zł na 408 miesięcy, a wypowiedzianego w roku 2011. W pozwie zaznacza się, że powód nabył nie tylko wierzytelność z umowy kredytu, ale i jej zabezpieczenie hipoteczne i jest wpisany w dziale IV księgi wieczystej prowadzonej dla lokalu nabytego za pożyczone od banku pieniądze jako wierzyciel hipoteczny.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa, zasłaniając się, m. in. zarzutem przedawnienia. Podniosła przy tym, że z wniosku poprzedniego właściciela toczyło się postępowanie egzekucyjne, w toku którego sprzedano jej mieszkanie.

W trakcie postępowania powód zmodyfikował żądanie, dochodząc należności jako wierzyciel hipoteczny, z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanej do prawa do lokalu, który nabyto za kredyt.

**Zaskarżonym wyrokiem sąd okręgowy oddalił powództwo i orzekł o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu.**

Z ustaleń sądu pierwszej instancji wynika, że 4 stycznia 2007 r. pozwana zawarła z Bankiem (...) S.A. w W. umowę o kredyt hipoteczny. Pożyczyła od banku 366.260 zł, a kredytu udzielono na 408 miesięcy. Spłata kredytu zabezpieczona została wpisem hipoteki umownej kaucyjnej do 622.642 zł na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu przy ul. (...) w W., dla którego Sąd Rejonowy (...) w W. prowadzi księgę wieczystą (...). W związku z tym, że pozwana nie spłacała rat kredytowych, 24 marca 2011 r. bank wypowiedział jej umowę, a 2 listopada 2012 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, opatrzony przez sąd w klauzulę wykonalności. Na podstawie tego tytułu 25 kwietnia 2013 r. bank wszczął egzekucję, a 17 września 2015 r. scedował swoją wierzytelność na powoda, który wówczas nazywał się (...). W skład kupionej wierzytelności weszła należność główna w kwocie 466.224,51 zł, odsetki umowne w kwocie 1.119,40 zł oraz odsetki karne w kwocie 371.659,82 zł. Wraz z wierzytelnością przeszło także zabezpieczenie w postaci opisanej wyżej hipoteki. W związku z nabyciem hipoteki powód złożył wniosek o dokonanie stosownej zmiany w dziale IV księgi wieczystej (...), tym samym stając się wierzycielem hipotecznym pozwanej.

Sąd okręgowy przyjął, że nabyte przez powoda roszczenie o zwrot kredytu uległo przedawnieniu. Uznał przy tym, że skoro do wypowiedzenia umowy doszło 24 marca 2011 r., a pozwanej wyznaczono 30 dni na spłatę zadłużenia, to całość zadłużenia pozwanej z tytułu umowy kredytu stała się wymagalna najpóźniej 1 czerwca 2011 r. Zdaniem sądu pierwszej instancji roszczenie o zwrot kredytu jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i przedawniło się z upływem lat 3 – najpóźniej w czerwcu 2014 r. Sąd uznał jednocześnie, że nie doszło do przerwy biegu przedawnienia, bo wniosek o nadanie klauzuli wykonalności i wniosek o wszczęcie egzekucji przerwał bieg przedawnienia wyłącznie w stosunku do banku, a nie w stosunku do powoda jako nabywcy wierzytelności.

Powód – zdaniem sądu okręgowego – pozostaje wobec pozwanej wierzycielem hipotecznym. Pozwana – jak się zauważa – nie przeczyła, że jest dłużnikiem rzeczowym powoda. Zabezpieczenie spłaty wierzytelności wpisem ograniczonego prawa rzeczowego w postaci hipoteki umownej kaucyjnej na 622.642 zł powoduje, że roszczenie do wysokości ustanowionej hipoteki nie przedawnia się, niezależnie od terminu przedawnienia roszczenia wskazanego w przepisach kodeksu cywilnego, jak i od przedsięwziętych przez wierzyciela czynności mających wpływ na zawieszenie lub przerwanie biegu terminu przedawnienia, co ma wynikać z art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Uznając, że roszczenie zabezpieczone hipotecznie nie uległo przedawnieniu, sąd okręgowy doszedł do przekonania, że nie zostało ono wykazane. Zdaniem sądu a quo przedstawione przez stronę powodową dowody (dokumenty) nie pozwalały na ustalenie, jaki był wymiar rzeczywistego, aktualnego zobowiązania pozwanej wobec (...) Banku S.A. na dzień zawarcia przez bank umowy przelewu wierzytelności. Ocenia się, że dokumenty, mające stanowić źródło roszczenia powoda, tj. dokumenty związane z zawarciem, wykonaniem i wypowiedzeniem umowy kredytowej nie pozwalają stwierdzić, czy roszczenie to jest w dalszym ciągu zasadne co do wysokości. Zdaniem sądu pierwszej instancji powód nie wykazał, m. in., do spłaty rat jakiej wysokości zobowiązana była pozwana, a w szczególności nie przedstawił dokumentu – planu spłaty. Nie wyjaśnił, w jaki sposób umowa była wykonywana, czy pozwana uiszczała raty kredytowe, czy i w jakim zakresie zostały one przez nią spłacone. Nie wykazał również zasadności wypowiedzenia pozwanej umowy kredytowej. W dokumencie znajduje się jedynie powołanie na § 19 regulaminu kredytów hipotecznych. Powód – jak zauważył sąd okręgowy – nie załączył tego regulaminu do pozwu, ani nie wyjaśnił, na czym miałyby polegać uchybienie pozwanej przywołanemu przepisowi regulaminu. Powód nie wykazał też, czy Bank (...) przez wypowiedzeniem pozwanej umowy kredytu spełnił obowiązek, o którym mowa w art. 75c ustawy prawo bankowe, tj. czy wezwał ją do dokonania spłaty ewentualnego zaległego zadłużenia. Zauważa się wreszcie, że powód dochodzi od pozwanej zapłaty 300.000 zł, nie wskazując przy tym, w jaki sposób kwota ta została ustalona, a także co dokładnie się na tę kwotę składa i z jakiego tytułu.

**W apelacji od tego wyroku powód – zaskarżając go w całości** – zarzucił sądowi okręgowemu naruszenie art. 6 k.c. przez jego błędne zastosowanie i niewłaściwy rozkład ciężar dowodu polegający na błędnym uznaniu, że to na powodzie spoczął obowiązek dowiedzenia faktów, z których ten wywodził skutki prawne, podczas gdy powód wykazał te okoliczności dowodami, tak na istnienie stosunku zobowiązaniowego stanowiącego podstawę dochodzonego roszczenia, jak i na wysokość dochodzonej wierzytelności, wobec czego to pozwana winna była udowodnić, że spłaciła swoje zobowiązanie, czego jednak nie uczyniła. Sąd pierwszej instancji miał też dopuścić się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, a także sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, co miało w szczególności polegać na uznaniu, że powód nie wykazał istnienia określonej wierzytelności objętej roszczeniem pozwu, gdyż nie przedstawił wystarczających dowodów mogących potwierdzić jej istnienie, podczas gdy załączył do pozwu, m. in. umowę kredytową, wskazującą wysokość udzielonego pozwanej kredytu oraz bankowy tytuł egzekucyjny opatrzony klauzulą wykonalności wskazujący wysokość zobowiązania pozwanej na dzień jego wystawienia.

W konkluzji strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanej 300.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 27 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, z ograniczeniem odpowiedzialności K. M. do nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy (...) w W. prowadzi księgę wieczystą (...), na której ustanowione zostało zabezpieczenie dla wierzytelności dochodzonej przez powoda w niniejszym postępowaniu w postaci hipoteki umownej kaucyjnej w wysokości 622.642 zł. Powód wniósł też o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie na koszt przeciwnika.

#### **Sąd apelacyjny zważył, co następuje:**

Prawidłowe rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymaga uzupełnienia ustaleń faktycznych sądu okręgowego, co sąd apelacyjny czyni w jednym z kolejnych akapitów. Najpierw jednak przypomnieć trzeba, że ostatecznie strona powodowa dochodziła roszczenia jako wierzyciel hipoteczny, z apelacji zaś wynika, że pogodziła się z oceną sądu okręgowego w kwestii przedawnienia roszczenia osobistego. Zresztą, ocena sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie nie nasuwa zastrzeżeń. Roszczenie banku miało związek z prowadzeniem działalności gospodarczej, stało się wymagalne w roku 2011, termin przedawnienia ekspirował w roku 2014, a powód nie może powołać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu i wnioskiem o wszczęcie egzekucji w oparciu o ten tytuł. W najnowszym orzecznictwie, zapoczątkowanym uchwałą Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, nie bez racji przyjmuje się, że skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia w wyniku czynności zmierzających do zaspokojenia roszczenia, podejmowanych na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, nie obejmuje niebędącego bankiem nabywcy wierzytelności (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 28 marca 2019 r., I CSK 5/18). Przerwanie biegu przedawnienia na skutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności jest związane tylko z podmiotami uczestniczącymi w tym postępowaniu i na podstawie tego tytułu, w granicach ukształtowanych klauzulą wykonalności. Nabywca wierzytelności niebędący bankiem nabywa wprawdzie wierzytelność tożsamą z wierzytelnością banku, lecz nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwaniem biegu przedawnienia (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z 25 kwietnia 2018 r., I ACa 1030/17; w tym samym duchu Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 20 kwietnia 2018 r., II CSK 410/17). Słusznie zauważa się, że cesjonariusz niebędący bankiem nie mógłby kontynuować egzekucji wszczętej przez bank na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego. Dlatego właśnie nie może powoływać się na materialno-prawny skutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego w postaci przerwy biegu przedawnienia (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z 20 marca 2018 r., I AGa 60/18). To samo dotyczy zresztą przerwy biegu przedawnienia wywołanej wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2017 r., III CZP 84/17; por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2019 r., II CSK 508/18). W tych okolicznościach nie powinno być wątpliwości, że roszczenie osobiste powoda uległo przedawnieniu.

Licząc się z takim obrotem spraw powód – po podniesieniu przez pozwaną zarzutu przedawnienia – podtrzymywał żądanie zasądzenia dochodzonej należności z ograniczeniem odpowiedzialności K. M. do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...), twierdząc, że jest wierzycielem hipotecznym pozwanej. Dla lokalu tego prowadzona jest księga wieczysta oznaczona numerem (...). Sąd okręgowy założył, że K. M. jest dłużnikiem rzeczowym powoda, bo pozwana okoliczności tej nie zakwestionowała. Tymczasem, kwestia ta mogła i powinna być zweryfikowana przez sąd z urzędu, jeśli zważy się na to, że księgi wieczyste są jawne (art. 2 zd. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, Dz.U. z 2019 r., poz. 2204), a sąd bez trudu mógł przekonać się o tym, że powód nie jest ujawniony w księdze wieczystej (...) jako wierzyciel hipoteczny, a pozwana nie posiada prawa do lokalu, dla którego prowadzona jest księga. Mając możliwość wglądu do księgi wieczystej on line i zapoznania się z aktualnym stanem prawnym ograniczonych praw rzeczowych w postaci własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu, którego pośrednio dotyczy żądanie oraz hipoteki, na której żądanie oparto, sąd nie mógł poprzestać na milczącym przyznaniu faktów przez pozwaną. Wprawdzie wpis do księgi wieczystej nie jest faktem powszechnie znanym, w rozumieniu art. 228 § 1 k.p.c., ani nie był znany sądowi z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.), ale sąd nie miał podstaw do zastosowania art. 230 k.p.c. w sytuacji, gdy pozwana zasygnalizowała w odpowiedzi na pozew, że bank sprzedał już jej mieszkanie, które ma nowego właściciela (k. 160) i choć wprost nie zakwestionowała tego, że powód jest jej wierzycielem hipotecznym, to jej twierdzenia faktyczne okoliczność tę winny były stawiać pod znakiem zapytania, dając asumpt do weryfikacji tej okoliczności. Dziwić może tylko, że kwestia ta nie została już później przez pozwaną podjęta, chociażby w odpowiedzi na apelację.

Sąd apelacyjny zapoznał się z treścią księgi wieczystej (...), zwrócił na rozprawie uwagę stron na wpisy ujawnione w dziale II i IV tej księgi, i w oparciu o stan prawny tam ujawniony ustalił, że hipoteka – wpisana na rzecz powoda 15 czerwca 2016 r. – została wykreślona z księgi wieczystej 6 lipca 2016 r. wraz z wpisem nowego uprawnionego, w związku z postanowieniem o przysądzeniu własności z 23 marca 2016 r. wydanym przez Sąd Rejonowy (...) w W.pod sygn. II Co 2942/13. Na podstawie tego postanowienia w dziale II księgi wieczystej (...) wpisano A. Ś. – w miejsce pozwanej. Domniemywa się, że prawo wykreślone z księgi wieczystej nie istnieje (art. 3 ust. 2 przywołanej wyżej ustawy) i domniemaniem tym sąd jest związany (art. 234 k.p.c.). Tym samym uznać trzeba, że pozwana nie posiada już własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu Nr (...) przy ul. (...), a powód nie jest jej wierzycielem hipotecznym, przy czym – co warto odnotować – utrata obu tych praw nastąpiła jeszcze przed wytoczeniem powództwa w sprawie niniejszej.

Skoro roszczenie osobiste powoda uległo przedawnieniu i pozwana skutecznie zasłoniła się zarzutem przedawnienia, a roszczenie rzeczowe stronie powodowej nie służy, sąd okręgowy miał podstawy do oddalenia powództwa. Wprawdzie ocena prawna wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w odniesieniu do drugiej z podstaw faktycznych żądania nie jest trafna i słusznie podważana jest w apelacji, bo ciężar dowodu na spełnienie świadczenia z umowy kredytowej obciążał pozwaną, ale uchybienie to nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, bo z wyłuszczonych wyżej względów zaskarżony wyrok odpowiada prawu. W tych okolicznościach sąd odwoławczy czuje się zwolniony z konieczności szczegółowej analizy zarzutów podniesionych w apelacji.

Z tych wszystkich powodów orzeczono, jak na wstępie, kierując się w tej mierze treścią art. 385 k.p.c. O kosztach procesu w instancji odwoławczej sąd apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Koszty te ograniczyły się do wynagrodzenia pełnomocnika, którego wysokość ustalono w oparciu o § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r., poz. 18).